# PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ




## Kalendarzyk podatkowy

**Podatek dochodowy:** Do 1 listopada należy uiścić resztę kwoty podatku dochodowego na rok 1927, o ile nakaz płatniczy został doręczony przed 15 października; kto nakaz otrzymał w terminie późniejszym, obowiązany jest podatek zapłacić w ciągu dni 30-tu od dnia doręczenia nakazu.

Termin wniesienia **odwołania** wynosi dni 30 od daty doręczenia nakazu.

Prośbę **o ograniczenie egzekucji** można wnieść w terminie płatności.

**Podatek obrotowy:** Do 15 b. m., względnie bez odsetek do 29 b. m. płatna była III. rata zaliczki na podatek ten za rok 1927.

**Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki"!**



## W sprawie obniżenia kategorji patentu na rok 1928.

Jak wiadomo do 31. grudnia br. należy wykupić patent na rok 1928. Kto jednak skutkiem czy to zmiany prowadzonych towarów, zmniejszenia personalu, lub ilości składów, czy zmiany lokalu na mniejszy, czy z jakichkolwiek innych powodów pragnie wykupić patent niższej kategorji, aniżeli w roku ubiegłym, winien wnieść podanie do Izby Skarbowej przez właściwy Urząd skarbowy i prosić o zezwolenie na wykupienie świadectwa przemysłowego niższej kategorji.

Podanie takie musi być wniesione do 31 grudnia.

Zwracamy uwagę, iż wykupienie świadectwa niższej kategorji dzieje się na niebezpieczeństwo wykupującego o tyle, iż w razie stwierdzenia przez organa kontrolne nieposiadania patentu właściwej kategorji, naraża się kupiec na karę, mimo, iż wniósł podanie.

Kto otrzymał odmowną odpowiedź, winien bezzwłocznie wykupić właściwy patent, wzgl. dopłacić różnicę ceny do właściwego, w przeciwnym bowiem razie naraża się na 1 do 3-krotną karę.

## Z nowej ustawy przemysłowej.

### Jak należy zgłaszać rozpoczęcie prowadzenia przedsiębiorstwa?

Jak to już zaznaczyliśmy w poprzednim artykule, do rozpoczęcia wykonywania przemysłu wolnego (w odróżnieniu od przemysłu koncesjonowanego i rzemieślniczego) nie jest potrzebne uzyskanie zezwolenia, lecz wystarcza **samo zgłoszenie** do władzy przemysłowej, które należy uczynić równocześnie z rozpoczęciem prowadzenia przemysłu. Jedynie, kto zamierza prowadzić przemysł okrężny, bez stałej siedziby, musi uzyskać licencję (pozwolenie) władzy przemysłowej.

Władza przemysłowa nie może żadnemu obywatelowi państwa zakazać prowadzenia przemysłu ze stałą siedzibą, byleby petent był pełnoletnim, t. j. miał ukończone 21 lat.

Zgłoszenie przemysłu wolnego brzmieć powinno następująco:

Do

Magistratu (Starostwa)

w . . . . . . . .

X. X. (imię i nazwisko), lat . . . , urodzony w . . . . . przynależny do . . . . . . . . , zamieszkały w . . . . . . , zgłasza, że z dniem . . . . . rozpoczyna prowadzenie . . . . . . . . . (naprzykład handlu towarami korzennymi), z siedzibą w . . . . . . ulica . . . . . . . pod Nr. . . .

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest . . . . . . . . . (tu należy wymienić dokładnie przedmiot przedsiębiorstwa).

Firma przedsiębiorstwa brzmieć będzie: . . . . . . . . . . . . . . . . dnia . . . . . . . . .

. . . . . . . . (podpis zgłaszającego).

Wskazanem jest dołączenie do podania dowodów osobistych, względnie metryki urodzin, co należy zaznaczyć w podaniu.

Podania powyższe ostemplować należy stemplem za 3 zł., zaś od załączników po 50 gr.

Podanie to można sporządzić w dwóch egzemplarzach, albo też dołączyć do podania t. zw. rubrum (wolne od stempla). Na tym drugim egzemplarzu, względnie na rubrum wydaje władza potwierdzenie odbioru zgłoszenia z podaniem numeru porządkowego, pod którym zgłoszenie to wpisane zostało do rejestru. Potwierdzenie to stanowi wystarczającą legitymację do prowadzenia zgłoszonego przemysłu.

W razie zaniechania prowadzenia przemysłu należy o tem bezzwłocznie zawiadomić władzę przemysłową i zwrócić zarazem potwierdzenie odbioru zgłoszenia. Zgłoszenie to nastąpić może również ustnie przez podanie do protokołu.

Również należy donieść władzy przemysłowej o otworzeniu filji i to doniesienie należy wnieść tak do władzy przemysłowej w miejscu głównej siedziby przemysłu, jako też do władzy przemysłowej w miejscu siedziby filji.

▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼

W niedzielę, dnia 6 listopada odbędzie się w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, ul. Grodzka 43, I. p. o godzinie ½ 6-tej wieczorem

## Zgromadzenie Kupców

celem omówienia:

1. stanowiska płatników wobec **ostatnich wymiarów podatku dochodowego** oraz
2. reformy patentów handlowych.

Na Zgromadzenie to zaprasza się również pp. Posłów i Senatorów z Krakowa.

Ponieważ sprawy, które mają być przedmiotem obrad i rezolucji, tyczą się wszystkich kupców, przeto wymaganym jest jaknajliczniejszy udział w zgromadzeniu.

**Wydział Krakowskiego Stow. Kupców**

▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲

## Prolongat koncesyj alkoholowych nie będzie!

Obecny rząd uznał dalszą prolongatę koncesyj na sprzedaż napojów alkoholowych, cofniętych dotychczasowym posiadaczom, za niemożliwą.

Departament akcyz i monopolów mianowicie oświadczył, że termin zamknięcia w dniu 31 grudnia br. tych zakładów ze sprzedażą napojów alkoholowych, którym cofnięto koncesje na mocy ust. 3. art. 8. ustawy z dnia 23. kwietnia 1920 r. jest ostateczny i dalsza prolongata likwidacyjna w żadnym wypadku udzielana nie będzie (okólnik dep. akcyz i mon. z dnia 9-go września 1927 r. Nr. 18163/27 W A).

## Podatek od placów budowlanych — nowe terminy płatnośćci.

W najbliższym czasie będzie ogłoszone rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast, według którego państwowy podatek od placów budowlanych należy wpłacać w 4 równych ratach kwartalnych w ciągu miesięcy: lutego, maja, sierpnia i listopada każdego roku, płatnych za bieżący kwartał kalendarzowy.

Z uwagi na to, że powyższe rozporządzenie Prezydenta Rzplitej ogłoszone zostało w dniu 9 maja 1927 r. i weszło z tym dniem w życie, mają magistraty, jako władze wymiarowe, stosować powyższe terminy płatności od III. raty kwartalnej 1927 r. począwszy, czyli miały przesunąć termin płatności III. raty kwartalnej rb. z lipca na sierpień rb., zaś IV. raty rb. z października na listopada r. b.

## Pożyczki dla członków Stowarzyszenia.

Przypominamy, iż **Fundusz zapomogowo-pożyczkowy** im. błp. Sal. Banneta przy Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców został uruchomionym, tak, iż pożyczki będą **nadal udzielane.** — Ubiegający się winni złożyć do rąk Sekretarjatu Stowarzyszenia **wypełnione** formularze (wydaje je członkom Sekretarjat), w których zapodać należy osobę żyranta (ów). Pożyczek udziela się **jedynie członkom**, którzy do Stowarzyszenia należą **co najmniej 1 rok**, za podkładem wekslowym, **bezprocentowo**, a zwrot następuje w równych ratach, rozłożonych na 20 tygodni; raty wpłaca się za pośrednictwem P. K. O.

## Jak wyglądają dochody w handlu?

Nasze kupiectwo nie zdaje sobie sprawy z tego, że właściwie nic nie zarabia. Żyje ono ciągle w oczekiwaniu konsumenta i biada, że minął jeden, drugi lub trzeci sezon bez oczekiwanego utargu. — W niektórych zawodach panuje obecnie tak obrzydliwa, nieznośna, bezmyślna konkurencja, że nawet przy towarze modnym, dopiero co ukazującym się na rynku, wzajemna konkurencja obniża zarobek brutto do kilku zaledwie procentów.

Nie chcemy, by nas posądzono, że twierdząc to, operujemy frazesami tylko. Poniżej przytaczamy więc 4 tabelki, które mają na celu przykładowe zobrazowanie, jak się kalkuluje zysk netto w kilku ważniejszych dziedzinach handlu u detalistów i grosistów. — Stwierdzamy, że nie uwzględniliśmy w tych obliczeniach żadnych innych wydatków, naprzykład żadnych z tych pozycyj na dobroczynność i na różne wydatki, które są faktycznie w sklepach codziennymi.

W pierwszych 3 tabelkach bierzemy pod rozwagę kupców, operujących własnym kapitałem, mających kredyt i kupujących u solidnych hurtowników, gdyż inaczej wykluczonem byłoby w tych zawodach kalkulować taki zysk brutto.

Zaznaczamy, że przy cukrze nie obliczamy zysku, bo niema kupca, któryby potrafił wykazać przy obrocie cukrem kryształowym jakiś zysk uchwytny.

Nie opieramy naszego obliczenia na przykładach skrajnych, owszem, uwzględniamy takich kupców, którzy mają wymierzany podatek dochodowy na podstawie szematu średniej dochodowości, oraz policzamy podatki w skromnych wymiarach. — Nie liczymy natomiast żadnych opłat stemplowych, porady prawnej i innych wydatków w życiu codziennem, nie wliczamy również podatku majątkowego, kołowego i innych wydatków nieuniknionych.

W handlu hurtownym odliczamy 1% z obrotu w hurcie na bankructwa, choć mamy wrażenie, że obecne położenie handlu uzasadniałoby wyższe odliczenie na ten cel. Przyjmujemy też, że hurtownik w ciągu roku wydaje zaledwie 1% na zapłacenie odsetek od weksli i innych zobowiązań w bankach lub u spedytorów. Inaczej bowiem obliczenie wypadłoby jeszcze fatalniej.

Niechaj każdy kupiec spróbuje wedle tych wzorów zrobić dla siebie analogiczne zestawienie dochodów i wydatków, a może dzisiejsze bezmyślne wzajemne podkopywanie egzystencji ustanie.— Niech też grosiści

skonstatują, że detaliści nie zarabiają na swoje utrzymanie i niech wywrą wpływ na te nieuświadomione masy detalistów-kramarzy, by poddały swą kalkulację rewizji.

**1) Sklep spożywczy ze świadectwem przemysłowem III. kategorji.**

Roczny obrót 25.000 zł.

**Osiągany zysk:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| za 6.000 zł. pieczywa | 10% | zysku brutto | 600 zł. |
| „ 2.000 „ słodyczy | 25% | „ „ | 500 „ |
| „ 8.000 „ cukru | — | | — |
| „ 2.000 „ kawy i herbaty | 20% | „ „ | 400 „ |
| „ 4.000 „ krup i mąki | 10% | „ „ | 400 „ |
| „ 3.000 „ masła i inne | 15% | „ „ | 450 „ |
| | | łączny zysk brutto | 2.350 zł. |

**Wydatki:**

| | |
|---|---|
| lokal (12 razy po 70 zł. miesięcznego czynszu) | zł. 840 |
| światło (12 razy po 15 zł.) | „ 180 |
| podatek szyldowy | „ 20 |
| opłata patentowa | „ 117 |
| podatek obrotowy od 18.000 zł. po 1¼% + 10% | „ 243 |
| „ „ „ 7.000 zł. po 2½% + 10% | „ 189 |
| podatek domestykalny | „ 40 |
| podatek dochodowy z 4.000 zł. | „ 144 |
| wydatki na opakowanie, dowóz, czyszczenie lokalu i inne | „ — |
| razem | zł. 1.773 |
| pozostaje więc na utrzymanie rodziny i wszelkie inne wydatki | **zł. 577** |

**2) Sklep spożywczy III. kategorji przy głównej ulicy:**

Roczny obrót 80.000 zł.

Osiągany zysk:

| | | | |
|---|---|---|---|
| za 10.000 zł. pieczywa | 10% | zysku brutto | 1.000 zł. |
| „ 16.000 „ cukru | — | | — |
| „ 4.000 „ słodyczy | 25% | „ „ | 1.000 „ |
| „ 5.000 „ kawy i herbat. | 20% | „ „ | 1.000 „ |
| „ 10.000 „ mąki | 10% | „ „ | 1.000 „ |
| „ 10.000 „ krup | 12% | „ „ | 1.200 „ |
| „ 10.000 „ masła | 15% | „ „ | 1.500 „ |
| „ 10.000 „ mydła | 15% | „ „ | 1.500 „ |
| „ 5.000 „ inne | 20% | „ „ | 1.000 „ |
| | | łączny zysk brutto | 9.200 zł. |

**Wydatki:**

| | |
|---|---|
| lokal (12 razy po 125 zł. miesięcz. czynszu) | 1.500·— zł. |
| światło (12 razy po 30 zł. | 360·— „ |
| podatek szyldowy | 40·— „ |
| patent | 117·— „ |
| 2 pomocników młodocianych: 1) 80 zł. mies. 2) 50 zł. mies. (130 razy 12) | 1.560·— „ |
| opłaty na ubezpieczenia, Kasę chorych i t. d. | 650·— „ |
| **podatek obrot. od 51.000 zł. po 1¼%+10%** | **688·50 „** |
| **„ „ od 29.000 „ „ 2½%+10%** | **783·— „** |
| podatek domestykalny | 100·— „ |
| podatek dochodowy z 11.000 zł. | 605·— „ |
| dowóz i opakowanie i t. d. | 500·— „ |
| razem | 6903·50 zł. |
| pozostało na utrzymanie rodziny | **2296 50 zł** |

**3) Sklep tekstylny na bocznej ulicy, II. kategorji.**

Obrót roczny 40.000 zł.

Osiągany zysk:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 10.000 zł. łódzkie płótna | 10% | zysku brutto | 1.000 zł. |
| 6.000 „ łódzkie półwełniane | 10% | „ „ | 600 „ |
| 4.000 „ łódzkie różne modne | 20% | „ „ | 800 „ |
| 5.000 półjedwabne | 15% | „ „ | 750 „ |
| 10.000 wełniane modne | 25% | „ „ | 2.500 „ |
| 5.000 „ niemodne | 15% | „ „ | 750 „ |
| | | | 6.400 zł. |
| Strata na niemodnych materjałach i resztkach oraz zniszczone na wystawie | | | 400 „ |
| | | łączny zysk brutto | 6.000 zł. |

Wydatki:

| | | |
|---|---|---|
| lokal (12 razy po 120 zł.) | 1.440 zł. | |
| podatek od szyldów | 40 „ | |
| podatek obrotowy | 1.100 „ | |
| patent | 594 „ | |
| 1 pomocnik (12 razy po 75 zł.) | 900 „ | |
| opłaty społeczne | 350 „ | |
| światło (12 razy po 20 zł.) | 240 „ | |
| podatek domestykalny | 80 „ | |
| podatek dochodowy z 8000 zł. | 411 „ | |
| opakowanie etc. | 200 „ | 5.155 „ |
| pozostaje netto | | 845 zł. |

**4) Sklep galanteryjny II. kategorji:**

Obrót roczny 200.000 zł.

Osiągany zysk:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 200.000 zł. hurt | 10% | zysku brutto | 20.000 zł. |
| 100.000 „ detal | 15% | „ „ | 15·000 „ |
| | | razem | 35.000 zł. |
| Strata na dłużnikach | 2.500 zł. | | |
| „ „ procentach | 2.000 „ | | 4.500 „ |
| | | łączny zysk brutto | 31.500 zł. |

Wydatki:

| | | |
|---|---|---|
| lokal (12 razy po 150 zł.) | 1.800 zł. | |
| podatek od szyldów | 40 „ | |
| personal: 1 siła biurowa | 2.400 „ | |
| 1 podróżujący i koszta | 3.600 „ | |
| 2 pomocników | 2.000 „ | |
| opłaty społeczne | 3.000 „ | |
| patent | 594 „ | |
| podatek obrotowy | 8.250 „ | |
| światło (12 razy po 30 zł.) | 360 „ | |
| opakowanie, porto, fracht, dowóz etc. | 1.000 „ | |
| podatek domestykalny | 150 „ | |
| podatek dochodowy z 30.000 zł. | 3.340 „ | 26.094 zł. |
| zysk netto | | 5.406 zł. |

* * *

Cyfry powyższe dają dosadny oraz smutny lecz zupełnie zgodny z rzeczywistością obraz stosunków nietylko w omówionych wyżej przykładowo dziedzinach, lecz także i w innych gałęziach handlu. Dowodzą one, że zyski osiągane w handlu są niewielkie i nie pozo-

stają w żadnym stosunku do nakładów i łożonej pracy. Dowodzą one również, że dochodowość w handlu jest mniejsza od ustalonej w znanym schemacie średniej dochodowości. Jeśli więc władze podatkowe posuwają się w ocenie dochodowości jeszcze dalej niż ten schemat, to rozgoryczenie kupców z powodu ostatnich wymiarów okazuje się w świetle powyższych faktow zupełnie zrozumiałe i uzasadnione.

## Dosyć strachu i upokorzeń.

Mamy jeszcze świeżo w pamięci z czasów zaborczych **sposób odnoszenia się urzędników państwowych do interesentów.** — Urzędnicy ci, jako przedstawiciele zaborczej władzy, mieli za zadanie, — oprócz swych obowiązków zawodowych, — utrzymywanie publiczności w karbach dyscypliny, poczuciu niewolniczej zależności, nie obywatelskiego poszanowania władzy, lecz **strachu** przed nią. — Toteż każdy człowiek odczuwał obawę przed urzędem, który uważał za instytucję, przeznaczoną jedynie do karania aresztem czy grzywną, za miejsce uświęcone, w którem należy mówić cichutko, zginać się w ukłonach, pokornie prosić i być równocześnie z góry i opryskliwie potraktowanym przez pana urzędnika. — Toteż długo zastanawiał się każdy przed udaniem się do urzędu, oznaczonego srogimi orłami, z mieczem w łapie i przedtem „pobożnie zmówił paciorek“.

Czasy się jednak gruntownie zmieniły. — W miejsce tyrańskich, obcych rządów, mamy swój własny, polski rząd; w miejsce bezdusznych narzędzi carskich i siepaczy cesarsko-królewskich, — mamy swoich własnych urzędników - obywateli.

Należałoby się więc spodziewać, że nastąpi gruntowna zmiana również i w kierunku wzajemnego stosunku urzędników do interesentów. Niestety jednak w wielu wypadkach tak nie jest. Tradycja nadal w ponurych murach urzędów się utrzymuje. — Czemu to przypisać, czy rozkazowi wyższych władz, czy też brakowi ogłady i kultury niektórych urzędników. — Pierwsze przypuszczenie odpada, gdyż znanemi są ogółowi ostre zarządzenia i pouczenia poszczególnych Ministerstw, wzywających podwładnych urzędników do objektywnego traktowania spraw, uprzejmego przyjmowania stron i załatwiania bez niepotrzebnej zwłoki ich słusznych petycyj. — Przypominamy ów przykładowy okólnik p. ministra spraw wewnętrznych, który wyraźnie tego domaga się od swych urzędników, jeszcze raz im przypominając ich — już nie tylko obowiązek służbowy, lecz również ich rolę wobec społeczeństwa, jako urzędników, opłacanych przez społeczeństwo i dla dobra ludności służbę swą wykonywujących. — Czyż więc brak kultury miałby powodować to postępowanie? — Również i tego twierdzić nie można, gdyż na ogół mamy urzędników inteligetnych, kulturalnych.

W czemże więc leży powód? Chyba w jednem: w tem mianowicie, że **publiczność,** przyzwyczajona do dawnych stosunków, **pozwala sobie na takie traktowanie.** — To musi absolutnie ulec radykalnej i zasadniczej zmianie. — W wolnej i niepodległej Polsce musi każdy obywatel odnosić się do swych urzędów i swych urzędników z pełnią szacunku i poważania, z pełnem zaufaniem i przeświadczeniem, że urzędy są po to, aby służyć ogółowi i poszczególnym jednostkom.

Z drugiej zaś strony musi urzędnik również dokładnie zdawać sobie sprawę ze swej misji, ze swego najprymitywniejszego obowiązku kulturalnego człowieka, że nie wolno mu kierować się żadnemi osobistemi zapatrywaniami czy uprzedzeniami w odniesieniu do interesentów; że musi każdego przyjąć i sprawę jego załatwić wedle najlepszej wiedzy i woli, bez względu na jego narodowość, stan materjalny, czy stanowisko społeczne. — Jeśli tego nie czyni, jeśli swym opryskliwym tonem, szorstkiem zachowaniem, czy załatwieniem „aby zbyć“ napawa strachem, odstręcza, zniechęca, czy odstrasza obywatela, — natenczas podrywa zaufanie do władzy, którą reprezentuje i podważa wiarę w jej objektywność. — **Publiczność zaś winną jest, iż toleruje takie postępowanie.** — Nie wolno sobie pozwalać na opryskliwość, lekceważę, lecz należy odpowiedniem a godnem reagowaniem oduczyć urzędników od tych nawyczek i przyzwyczaić ich do odpowiedniego traktowania publiczności.

### Dochody z ruchu turystycznego.

W bilansie płatniczym Szwajcarji ruch turystyczny wykazuje dochód na rok 1926 w kwocie 260 miljonów franków szwajcarskich. — Austrja niemiecka oblicza ostatnio za rok 1926 dochód z ruchu przejezdnych na 214·3 miljonów szylingów, licząc dla podróżnego ze Stanów Zjednoczonych, Francji, Anglji, krajów zamorskich i zachodniej Europy na 100 szylingów dziennie za wszelkie wydatki wraz z kosztami podróży. Dla podróżnych z Niemiec i Czechosłowacji po 50 szylingów, natomiast dla podróżnych z Węgier, Polski, Jugosławji, Włoch, Rumunji, Bałkanu na 30 szylingów dziennie.

# „Ścisłość" biurokratyczna.

**Zakład pensyjny we Lwowie wnosi do Sądu o przysięgę manifestacyjną z powodu zaległości 11 gr.!**

Praktyki i bezwzględność tej instytucji społecznej są już dostatecznie znane. — Dziś mamy do zanotowania świeży kwiatek tępego **biurokratyzmu, bezmyślności i wyrzucanie pieniędzy** za okno.

Oto bowiem pewien obowiązany do wkładek na rzecz Zakładu, nie był w stanie wyrównać należytości wkładkowych, wobec czego przeprowadzono u niego **licytację**, a z uzyskanej kwoty pokryto należytość Zakładu. — Okazało się jednak, że cena, osiągnięta z licytacji, nie pokrywa w całości zaległej kwoty, tak, iż pozostała reszta.... 11 gr. (słownie jedenaście groszy), — jednak Zakład nie podaruje! Do czegóż ma swoich adwokatów, cały sztab urzędników, sądy do dyspozycji i t. d.? — Wszak 11 gr. nie chodzi piechotą. — Dalejże więc do Sądu z żądaniem zmuszenia restanta do złożenia **przysięgi wyjawienia**, aby wydobyć od niego ....11 groszy.

Zazdrościć trzeba cierpliwości urzędnikom Zakładu pensyjnego i „bogactwa ducha". — Wartoby jednak obliczyć, ile kosztował czas na „dokładne obliczenie" wygotowanie odpowiednich wniosków, papier i atrament, ewidencja i t. d. i w jakim stosunku to pozostaje do kwoty, mającej być ściągniętą. — Ale cóż to obchodzi urzędników Zakładu pensyjnego? Wszak są kupcy, którzy za to wszystko płacą!

# Handel a zwiększenie zbytu.

Mimo częstych dyskusyj w prasie na temat produktywności handlu, oraz licznych dowodów, że handel stanowi podwalinę rozwoju wszelakiego przemysłu, utrzymuje się nadal zarówno w pewnych sferach społeczeństwa, jakoteż i w sferach rządzących pogląd, że handel nie jest twórczy, lecz utrzymuje się pasożytniczo i to zarówno na koszt producenta, jak i konsumenta, nie przysparzając wzamian za dochody, uzyskane z pośrednictwa, gospodarstwu publicznemu żadnych wartości produktywnych, prócz oczywiście podatków, które wymierzane kupcom pod tym kątem widzenia, akcentują niestety najczęściej ich zbyteczność. Pogląd ten, oczywiście mylny, dementuje się sam faktami historycznemi, wykazującemi, że kraje, w których handel jest bardzo rozwinięty, odznaczają się znacznie większym dobrobytem ogólnym, aniżeli kraje np. rolnicze. W odróżnieniu bowiem od przemysłu, którego działalność ograniczona jest w promieniu produkcyjno-technicznem, najczęściej do własnego przedsiębiorstwa, lub danego działu produkcji, handel spogląda na rynki światowe i lokalne z perspektywy wyższej, różniczkując jakości towarów i ceny ogólnej wytwórczości i uzyskuje w ten sposób dane do wynajdywania takich możliwości zbytu dla wyprodukowanych dóbr, jakich przemysł sam znaleść i zorganizować nie byłby w stanie.

Rozwój handlu leży zatem tak samo w interesie gospodarczym kraju, jak rozwój przemysłu, lub rolnictwa, albowiem przysparza produkcji przedewszystkiem rynków zbytu, niezbędnych do utrzymania wszelakiej wytwórczości. Wysoko uprzemysłowione kraje otaczają przeto handel — jako pioniera konsumcji — specjalną opieką i wyposażają kupiectwo w środki, które mu umożliwiają skuteczną propagandę na rzecz wzmożenia konsumcji przez udogodnienie konsumentom nabycia produktów przemysłowych i rolnych na wygodnych warunkach kredytowych. — Inaczej jest u nas. — Przesąd o nieproduktywności handlu powoduje ogromną powściągliwość sfer rządzących w udzielaniu pomocy handlowi, paraliżując w ten sposób wszelkie intencje kupiectwa, zdążające w kierunku zwiększenia zdrowej konsumcji, gospodarczo tak pożądanej; z drugiej jednak strony, sfery przemysłowe skarżą się na słabą pojemność rynku wewnętrznego i wskazują na konieczność wzmożenia konsumcji jako na kardynalny nakaz polityki ekonomicznej. Jakiemi zatem środkami ma kupiectwo szerzyć skuteczną propagandę za zwiększeniem konsumcji, kiedy instytucje państwowe, oraz banki przez państwo subwencjonowane, odmawiają mu pomocy kredytowej?

Kupcy, będący w bezpośredniej styczności z konsumentami, znają doskonale ich potrzeby i mogliby niejednokrotnie uprzystępnić im nabycie towarów przez ofiarowanie dogodnych warunków kredytowych gdyby je sami w dostatecznej mierze posiadali.

Obecnie jest kupiectwo ograniczone do własnej siły finansowej zupełnie niedostatecznej, zaś kredyty prywatne są drogie i niedogodne. Wiadomą jest rzeczą, że zwiększenie potrzeb narzuconych konsumentowi, choćby nawet przygodnie, ma to do siebie, że konsument stara się te zwiększone potrzeby, świadczące o jego wyższym dobrobycie nietylko utrzymać na poziomie raz osiągniętym, ale je ze względu na współzawodnictwo bliższego i dalszego otoczenia, odpowiednio zwiększyć. Można np. równie dobrze mieszkać w drewnianej chacie, jak w pięknej willi, można się za tanie pieniądze tak samo ochronić przed deszczem i zimnem, jak pięknymi sukniami. Naczynia ze srebra i złota z pewnością nie zwiększają wygody w użyciu, bardziej, niż żelazne, lub cynowe, ale związane z posiadaniem pięknych rzeczy pojęcie estetyki, pobudza zarówno umysł ludzki, jakoteż i siłę fizyczną ciała do dalszego wysiłku i pracy, oraz do oszczędności w celu utrzymania i zwiększenia dobrobytu raz osiągniętego. Tym właśnie okolicznościom przemysł w wielkiej mierze zawdzięcza swój rozwój i produktywność.

Nastawienie konsumenta do wysiłku w konsumcji jest głównem zadaniem kupiectwa i tu też przejawia się produktywność handlu, który przysparza przemysłowi ciągle nowych konsumentów i rozszerza krąg zapotrzebowania między warstwami, które dotąd z braku odpowiedniej propagandy, o nabycie danych towarów się nie kwapiły. W ten sposób kupiec podnosi stopę życiową obywateli, daje asumpt do dalszej zwiększonej kosumcji.

Najważniejszym jednak warunkiem pobudliwości konsumentów do zwiększenia potrzeb są zdrowe i racjonalne zasady polityki fiskalnej, to jest takie, któreby uniemożliwiły hamowanie potrzeb obywateli przez nadmierne i nagłe zwiększanie świadczeń podatkowych, przy przejściu sfer dorabiających się, do widocznego dobrobytu. Tam bowiem, gdzie takiemu przejściu towarzyszyć mogą kary fiskalne w postaci nieobliczalnych świadczeń publicznych, gdzie zamożny

obywatel obawiać się musi publicznie swój dobrobyt wyjawić, lub też z dobrobytu korzystać, czując zawsze nad sobą kontrolę władz skarbowych, tam wreszcie, gdzie handel nie doznaje należytego szacunku i uznania za swoją owocną działalność, jako czynnik twórczy w państwie, tam brakują najważniejsze motywy dla rozwoju konsumcji i produkcji.

W związku z uzyskaną pożyczką zagraniczną słyszymy o spodziewanych kredytach inwestycyjnych dla przemysłu i rolnictwa, najmniej jednak o kredytach dla handlu, który jako kopciuszek gospodarstwa krajowego zdaje się być nadal skazanym w najlepszym razie tylko na przypadkowe korzyści gospodarcze, wynikłe z ogólnej konjunktury, zamiast korzystać z należnego mu udziału, jako czynnik, zasługujący na poparcie na równi z innemi zawodami.

Byłby już czas, by znaczenie handlu dla gospodarstwa społecznego, jako czynnika twórczego znalazło i w społeczeństwie i w rządzie naszym należne zrozumienie i aby przez odpowiednią liberalną politykę fiskalną i kredytową ułatwiono mu spełnienie jego funkcyj społecznych, zamiast — jak się to niestety dzieje obecnie — utrudniać mu to zadanie.

**N. Silberzweig.**

## Naszym władzom skarbowym — dla przykładu

W ostatnich dniach władze podatkowe w Łodzi rozpoczęły, podobno na skutek polecenia z Warszawy, energiczną akcję, celem **ściągnięcia zaległości podatkowych**, które tam wynoszą około 50 miljonów złotych. Dokonano całego szeregu zajęć egzekucyjnych i rozpoczęto zwozić zajęte towary do składu. Akcja ta wywołała poważne zaniepokojenie w sferach handlowych w Łodzi i skutkiem tego delegacja tamtejszego Stowarzyszenia Kupców przedstawiła prezesowi Izby Skarbowej, p. Towarnickiemu, **obecną sytuację kupiectwa** łódzkiego, wskazując na **ruinę, grożącą** całemu szeregowi przedsiębiorstw, dotkniętych tą akcją.

Według doniesień pism łódzkich, prezes Towarnicki okazał życzliwe zrozumienie dla sytuacji kupiectwa i oświadczył, że nie będą bezwzględnie zabierane towary **lojalnym płatnikom,** którzy mają zamiar **w miarę możności płacić podatki.** Urzędy skarbowe i Izba Skarbowa będzie szła na rękę tego rodzaju płatnikom, **rozkładając zaległości na dogodne raty, odraczając egzekucje,** a o ile to nie będzie leżało w zakresie kompetencji Izby, prezes sprawy te będzie przekazywał **z przychylnym wnioskiem** do rozstrzygnięcia Ministerstwu Skarbu.

* * *

Wiadomość powyższa pozostaje niestety w jaskrawej sprzeczności z tem, co w ostatnich czasach dzieje się u nas. Faktem jest, że prośby płatników o drobną ulgę, jak naprzykład o **odroczenie egzekucji,** spotykają się w naszych urzędach skarbowych z reguły **z odmowną odpowiedzią,** względnie załatwiane są tak **ociążale,** wędrując z jednego urzędu do drugiego, że zanim nadejdzie odpowiedź, zwykle jest już **zapóźno,** bo licytacja już się odbyła. Trudno przypuścić, aby działo się to na jakieś specjalne polecenie z Warszawy, bo w całym kraju obowiązują wszakże te same zasady i niewiadomo, dlaczego Władze skarbowe w okręgu krakowskiej Izby Skarbowej nie mogłyby okazać tyle **zrozumienia** dla ciężkiej sytuacji obecnych płatników, ile jej według powyższych wiadomości okazują Władze skarbowe łódzkie. Zatem, jaki jest powód tej bezwzględności naszych Urzędów skarbowych?

# KOMUNIKAT

**Zrzeszenia Kupców drzewnych i budowlanych przy Krak. Stow. Kupców.**

Na całym szeregu posiedzeń Wydziału naszego Zrzeszenia przedmiotem obrad były wszystkie niemal kwestje naszego zawodu, znajdującego się szczególnie w ostatnim okresie pod wybitnym wpływem rozwijających się u nas stosunków gospodarczych i politycznych. Na ostatniem z tych posiedzeń, powakacyjnem, odbytem dnia 23 ub. m. powziętą została uchwała, podyktowana wyjątkową powagą chwili, **zwołania Zebrania plenarnego,** by wszystkim kupcom zawodu drzewnego i budowlanego, bez względu na to, czy do Zrzeszenia należą, dać możność swobodnego wypowiedzenia się w doniosłych obecnie sprawach zawodowych.

**Zebranie plenarne**

odbędzie się we czwartek, dnia 10 listopada 1927 r. o godz. 19, w lokalu Krak. Stow. Kupców, Grodzka 43, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawy podatkowe:
   a) wymiary podatku dochodowego
   b) rekursy od wymiarów podatku dochodowego
   c) patenty i pod. obrotowy na okres przyszłoroczny
2) Pożyczka amerykańska a postulaty kupiectwa drzewnego i budowlanego;
3) Polityka drzewna rządu polskiego doby obecnej, a nasze interesy zawodowe;
4) Giełda drzewna;
   a) referat Dra Landy'ego
   b) uchwała zasadnicza co do przystąpienia do giełdy oficjalnej i wybór odnośnej komisji
5) Sprawa własnego organu prasowego;
6) Sprawa Wojewódzkiego Związku Kupców drzewnych i budowlanych;
7) Konkurencja gminy m. Krakowa w zawodowym handlu budowlanym;
8) Konkurencja góralska a kupiectwo drzewne;
9) Wnioski i interpelacje.

Każda ze spraw, wyżej wymienionych, stanowi oddzielnie materję, będącą istotną częścią zagadnienia bytu, rozwoju i powagi naszego zawodu. Okazuje się też nietylko odczutą silnie koniecznością, lecz niemniej wyrazem naszego poczucia obowiązku wobec zawodu naszego, by w kwestjach poruszonych zająć stanowisko jasne, ujmując postulaty w zwięzłe rezolucje, jako substrat dalszej naszej pracy dla dobra naszego zawodu.

Zwołując powyższe Zebranie plenarne, Wydział wzywa wszystkich bez wyjątku kupców drzewnych i budowlanych do niezawodnego i punktualnego przybycia.

Kraków, dnia 25 października 1927 r.

**Za Zrzeszenie kupców drzewnych i budowlanych przy Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców.**

Przewodniczący

Sekcji drzewnej: **Izydor Landau m. p.**

Sekcji budowlanej: **Emil Sillberbach m. p.**

Sekretarz: **S. Gryszpan m. p.**

## P. T. Abonentów z prowincji

którzy otrzymali upomnienia o wyrównanie zaległości abonamentowych jeszcze raz uprzejmie prosimy o bezzwłoczną wpłatę na P. K. O. Nr. 400.342.

## Z życia organizacji.

### Zebranie branży obuwiowej.

Dnia 25 października odbyło się w Krak. Stow. Kupców pierwsze zebranie kupców **branży obuwiowej**, celem omówienia wspólnych spraw.

Omawiano sprawę ostatnich, horendalnych **wymiarów podatku dochodowego** i powzięto rezolucję w kierunku obrony przed tymi niszczącymi, niczem nie ugruntowanymi wymiarami.

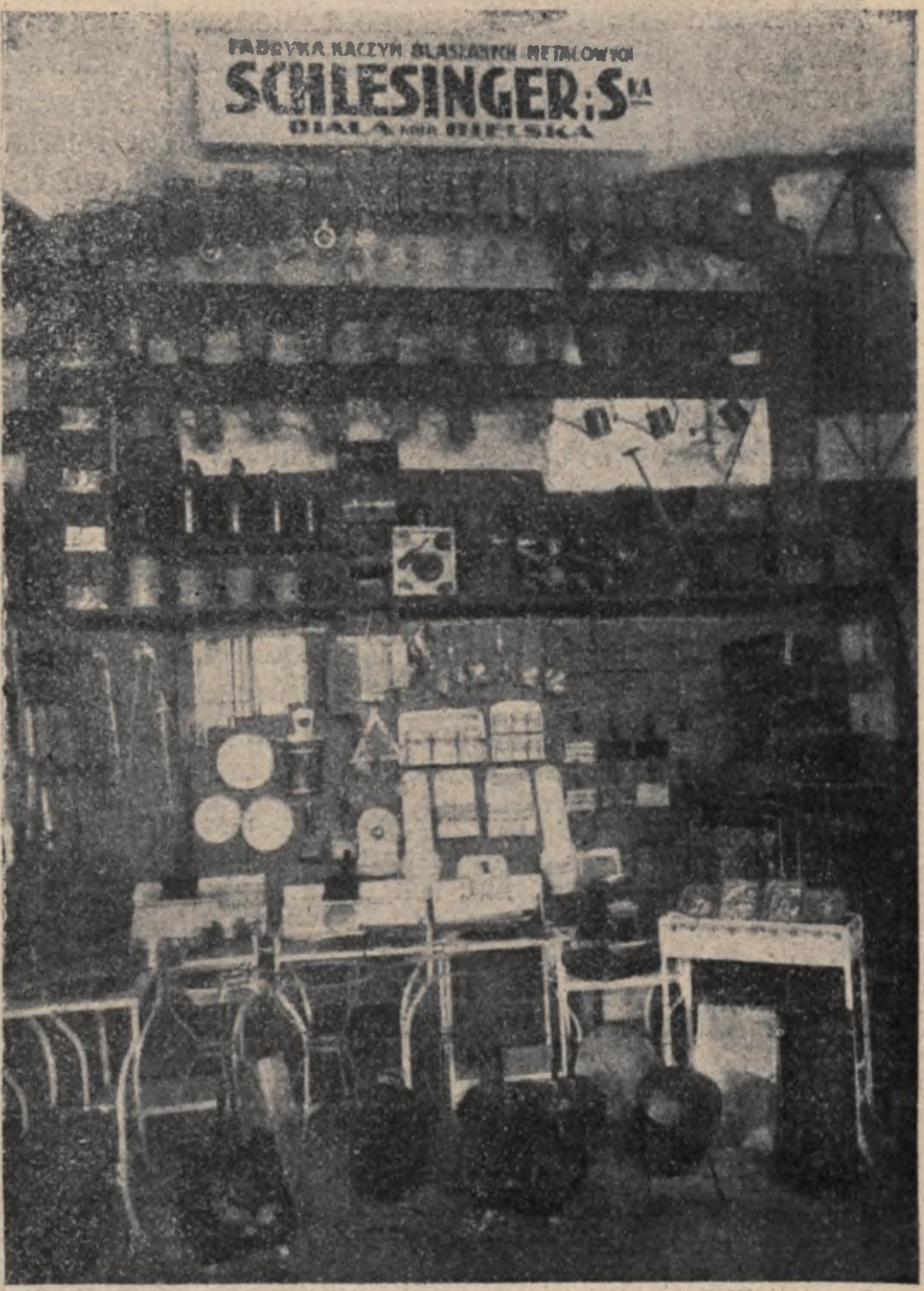
Dalej omawiano kwestję **ostrej konkurencji** przy sprzedaży śniegowców marki „Tretorn". Uchwalono podać do wiadomości wszystkim członkom branży dokładnie wykalkulowane, **najniższe ceny sprzedażne** tych artykułów, z apelem, o **zaprzestanie niesumiennej konkurencji.**

Niektórzy członkowie domagali się spowodowania firmy Pe-Pe-Ge, aby zaprzestała **ogłaszania cen** tego artykułu, ze względów zasadniczych. Zebrani w swej większości wyrazili zapatrywanie, że ogłaszanie cen przez fabrykę ułatwia sprzedaż i poskramia konkurencję. Uchwalono żądać od przedstawicielstwa „Tretornu", aby również ogłaszało jednolite ceny sprzedażne.

Omawiano dalej **sprawę kredytowania** odbiorcom przez niektórych kupców-detalistów. Zebrani zgodnie uchwalili, że detaliści zasadniczo powinni **odmawiać kredytu** we wszelkiej formie, ze względu na dotkliwe szkody, z tego powodu wyniknąć mogące.

Wkońcu uchwalono odbywać zebrania dwa razy miesięcznie.

**Pokrzywdzeni ostatnimi wymiarami podatku dochodowego** członkowie Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców zechcą zgłosić się, celem rejestracji u sekretarza Stowarzyszenia, do dnia 10 b. m., w godzinach przedpołudniowych. Należy przynieść nakazy płatnicze na podatek dochodowy za rok 1926 oraz 1927, jak również nakaz płatniczy na podatek przemysłowy za rok 1926.




Fabryka Schlesinger i Ska w Białej, produkująca naczynia kuchenne, lakierowane i ocynowane, jakoteż z białej blachy ocynowanej, rozpoczęła swą produkcję w roku 1912 na małą skalę. — Dzięki jednak samoreklamującej się doborowości i pierwszorzędnej jakości swych wyrobów, zdołała rozmiary swe powiększyć, zatrudniając obecnie około 100 robotników. Nowa ta placówka wyparła import naczyń z Niemiec i z Czech, wykazując swą sprawnością, dokładną kalkulacją i doborowością swych produktów, iż można śmiało i u nas produkować naczynia, które dawniej jedynie z zagranicy importowane, były znacznie droższe, a wyrób rodzimy zagranicznemu pod żadnym względem nie ustępuje.

## Kilka przykładów obliczania papieru

Podając poniżej kilka formułek dla obliczania papieru, zaznaczamy, że w handlu, o ile chodzi o papier zwijany, używa się często jako jednostki wagę 1 m.$^2$, zaś przy papierze ciętym, oblicza się wagę w kilogramach, za każde 1000 arkuszy.

1. Cenę papieru oblicza się mnożąc wagę 1000 arkuszy przez cenę 1 kg. Jeśli 1000 ark. waży 50 kg., cena 1 kg. wynosi 1 Zł, to 1 arkusz kosztuje 5 gr.

2. Ile waży 1000 arkuszy w formacie 60 × 80 cm., jeżeli 1 m.$^2$ (1 metr kwadratowy) waży 78·2 gramów?

Długość arkusza mnoży się przez szerokość, a zatem 60 × 80 cm. = 2400 cm.$^2$ razy 78·2 g. (waga m.$^2$) = 18768 g.; podzielone przez 10.000 cm.$^2$ (1 m.$^2$) = 18.768 g., okrągło 19 kg.

3. Ile waży 1 m.$^2$, jeżeli 1000 arkuszy w formacie 43 × 68 waży 25 kg.?

10.000 cm.$^2$ (1 m.) razy waga arkusza w g. (25 kg. × 10.000 cm.$^2$ = 25.000 g., podzielona przez iloczyn długości arkusza razy szerokość arkusza w cm., a zatem 43 × 68 = 250.000 podzielone przez 2924 cm.$^2$ = 82,421 g.

4. Ile waży 1000 arkuszy w cenie 20 Zł, jeżeli 1 m.$^2$ waży 48 g. i kosztuje 4 grosze?

Oblicza się w ten sposób: Wagę m.$^2$ w gramach dzieli się przez cenę m.$^2$ w groszach, a zatem 48 podzielone przez 4 = 12, pomnożone przez cenę 1000 ark. 2500 groszy = 28.800 g. lub 28,8 kg.

5. 1000 arkuszy papieru w formacie 43 × 68 cm. waży 40 kg. Ile ważyć będzie ten sam papier w formacie 57 × 78 cm.?

W obu wymiarach papieru długość arkusza w cm. mnoży się przez szerokość. 43 × 68 = 2924 cm.$^2$, 57 × 78 = 4446 cm.$^2$. 2924 cm.$^2$ waży 40 kg., 4446 cm.$^2$ waży 60·82 kg. (2924 : 40 = 73·1; 4446 : 73 1 = 60·82).




Reklamy specjalnej firma Koh-I-Noor nie potrzebuje, gdyż każdy zna już nadzwyczajne wyroby L. i C. Hardtmuth. — Miarą rozrostu zapotrzebowania na pierwszorzędne wyroby z działu ołówków jest, iż mimo silnej na tem polu konkurencji, konsumcja stale wzrasta, tak, iż zachodzi konieczność wybudowania w kraju osobnej fabryki.

Pomysłowy i odpowiadający celowi eksponat tejże firmy budził powszechne zainteresowanie na ostatnich Targach Wschodnich we Lwowie, a atrakcją była nowość, mianowicie „ołówki reklamowe“, które sfery kupieckie dla celów propagandy i reklamy uznały jako jeden z najlepszych środków.

## Najważniejsze gatunki papieru.

Dla orjentacji podajemy zestawienie najczęściej używanych gatunków papieru.

Rotacyjny dla gazet (w rolach) waga m² 50—30 g.

Drukowy zwykły, gazetowy } 30—32 kg.
„ „ satynowany }
„ afiszowy, biały, kolorowy, lub malowany na jednej stronie w rozmiarach 63 × 95 cm. 80 × 100 cm., 50 × 80 cm., 68 × 84 cm.,
„ dziełowy — niesatynowany,
„ „ satynowany,
„ do druku ilustracyjnego,
„ rysunkowy, czerpany itp.

Okładkowy kolorowy, cienki (do zeszytów, broszur) 36—40 kg., format 63 × 95 cm.,
„ grubszy, większego formatu (70 × 100 cm.) ze względu na grzbiet książki i obcięcie tejże.

Bezdrzewny drukowy (półklejony),
„ kancelaryjny (całkowicie klejony),
„ dla tabel i ksiąg kupieckich,

Listowy do pisania atramentem, zwykły, bankowy itp.,
„ „ „ na maszynie.

Pelur bezdrzewny lub drzewny, do przepisywania przez kalkę.

Karton satynowany na korespondentki, do pisania atramentem.

Karton niesatynowany na korespondentki, do pisania na maszynie.

Brystol na bilety wizytowe.

Karton Chromo (kredowy) (70 × 100 cm.) dla druków barwnych.

Tektura drzewna biała (Holzdeckel), brunatna (Patentdeckel), szara (Graupap, Presspan).

Papier pakowy „Superior“ biały, na torebki. Patent, Hawanna (szary) rezeda, zielony itd., oraz pakowy dla celów specjalnych.

Oprócz tego są jeszcze specjalne gatunki n. p. pergaminowy, nutowy, dokumentowy, dla wyrobu kopert, litograficzny, bibułka matowa i przeźroczysta, obiciowy, bibułka atramentowa i do filtrowania. **H. T.**




(nm) Bodaj, że niema w Polsce innej gałęzi przemysłu, którąby z jednej strony tak niesłychanie ważną była i tak była równocześnie niedoceniona, jak przemysł **kartonaży i opakowań.** Przemysł ten tak organicznie z całą wprost wytwórczością jest złączony i tak wnika we wszystkie dzielnice gospodarcze, że nie można go przy żadnej gałęzi przemysłu pomijać. U nas dopiero teraz poczyna powoli należne mu miejsce zajmować. Po części przyczynia się do tego rozwoju także obecny stan wojenny, jaki gospodarczo panuje między nami a Niemcami, u których do niebywałego rozrostu doszedł ten dział przemysłu, mogący dać utrzymanie szeregowi pracowników, a zarazem uniezależnić nas od zagranicy. Dział ten znajduje się niestety w Polsce w wielkiem jeszcze zaniedbaniu.

Skoro powstaną u nas nowoczesne pudełkarnie i introligatornie, a już istniejące zmodernizują się, wówczas opłaci się uruchamiać u nas wytwórnie maszyn i narzędzi, gdyż produkcja taka opłaci się przy większem zapotrzebowaniu. Na razie korzystajmy z nauki i doświadczeń sąsiadów.

Poważnym interesentom chętnie służy radą i wyjaśnieniami w kwestji opakowań, jakoteż i demonstruje swe najnowsze modele fabryka, która na tem polu jest w Niemczech, Saksonji, tej kolebce grafiki oraz opakowań, jedną z prym dzierżących.

Mimo obecnych trudności gospodarczych jest to ułatwione, albowiem w kraju posiada firma ta swe Generalne przedstawicielstwo w Krakowie, przy ul. Kazimierza Wielkiego 21, telef. 3545. — A celem maszyn przecież jest usamodzielnienie i uniezależnienie się przez stworzenie własnych warsztatów pracy, ale nowoczesnych. Jak to jest pożądanem, świadczy o tem kolosalne zainteresowanie się wyrobami firmy drezdeńskiej, czołowe stanowisko w tej branży mającej, która jako jedna z pierwszych urządziła pokaz na tegorocznych Targach Wschodnich, skąd odbitkę niniejszem reprodukujemy.

## Sztuka afiszowania.

Prócz ogłoszeń w pismach, stanowią afisze jeden z najważniejszych środków współczesnej reklamy. — Z wyjątkiem afiszów trwałych, wykonanych na blasze, tekturze lub drzewie, materjałem afiszów jest z reguły zwykły papier. Badania, dotyczące najskuteczniejszych środków reklamy, zajęły się również kwestją, jak powinien wyglądać afisz i jak powinien być wykonany, by efekt jego był jak największy. Badano więc eksperymentalnie kwestję rozmiarów afisza, układu drukarskiego oraz najodpowiedniejszej kombinacji kolorów druku i papieru. Pod tym ostatnim względem ułożono nawet tabelę, wskazującą kolejność tych najskuteczniejszych kombinacyj, a mianowicie uznano za najodpowiedniejszy: druk zielony na białym papierze, następnie czarny na żółtym, czerwony na białym, niebieski na białym i naodwrót: żółty na czarnym, biały na czerwonym, biały na zielonym i t. d. — Niektóre z tych kombinacyj nie są u nas zupełnie stosowane, zapewne w uwzględnieniu odmiennej psychiki przechodnia.

Przy wyborze tych kombinacyj liczyć się należy jednak także z tem, jak dużym jest tekst na afiszu, gdyż przy niektórych zestawieniach kolorów odczytywanie dłuższego tekstu, zwłaszcza przy tłustym, ścieśnionym druku, przedstawia dla czytelnika znaczne trudności. Ponadto pamiętać należy, że dla ilustracyj, które, jak wiadomo, są najlepszym środkiem przykucia uwagi przechodnia, najodpowiedniejszem tłem jest kolor biały, zwłaszcza gdy ilustracja wykonana jest drukiem kilkubarwnym. Jeśli chodzi o ilustrację, to główną rzeczą jest w nich pewien rozmach i jakaś idea, dotycząca reklamowanego przedmiotu, natomiast ilustracje banalne i szablonowe chybiają zupełnie efektu. Ilustracja nie powinna być przeładowaną rysunkowo drobnymi szczegółami, gdyż powinna ona działać na odległość. Liczyć się również należy z tem, że przechodzień rzuca z reguły tylko przelotnie spojrzenie na afisz i tylko wtedy zwróci na niego baczniejszą uwagę, gdy go w tym afiszu coś zainteresuje.

**Posiedzenie Rady Kolejowej** odbędzie się w Krakowie dnia 7 listopada b. r. O ile czytelnicy nasi, względnie członkowie Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców mają jakie życzenia dla zawnioskowania ich na temże posiedzeniu, zechcą je łaskawie zapodać Sekretarjatowi Krak. Stowarzyszenia Kupców, ul. Grodzka 43, względnie delegatowi do Rady p. r. Marjanowi Szyfowi, Kraków, XXII, ul. Kalwaryjska 7.




Wiele mamy w kraju fabryk świec, lecz wyroby firmy Fr. Sezemski w Białej jakością swą prześcigają wszystkie. Szczególnie świece dla użytku domowego okazują ogromną praktyczność, dzięki czystości światła, wolnego od przykrego kopciu. Dział świec kościelnych podniosła ta fabryka do poziomu europejskiego, a pokaz na Targach Wschodnich we Lwowie w całej pełni udowodnił, iż zarówno pierwszorzędnością gatunku, jakoteż artystycznem wykonaniem, przy stosunkowo bardzo niskich cenach, na polu tem, dzięki fachowości, rutynie i przedsiębiorczości kierownictwa fakryki, usuniętym został prawie cały import z zagranicy.

## Cło na papier a dochody fabryk papieru.

Od dłuższego już czasu podnoszą się z pośród sfer przemysłowych głosy, domagające się waloryzacji ceł z powołaniem się na to, że przy obecnej wysokości ceł byt wielu gałęzi naszego przemysłu jest zagrożony. Tymczasem rzeczywistość wykazuje zgoła coś wręcz przeciwnego, jak to zailustrować można na przykładzie przemysłu papierowego.

Wyroby papierowe korzystają u nas z wysokiej ochrony celnej, dochodzącej do 35 procent wartości towaru. W tych warunkach, wykluczających niemal zupełnie konkurencję zagranicy, cieszą się nasze fabryki papieru atmosferą wprost cieplarnianą i zbierają bardzo pokaźne zyski, jak to wynika ze sprawozdań bilansowych za rok 1926. Tak naprzykład „Pabjanicka fabryka papieru, R. Saeger“ wykazała przy kapitale akcyjnym 16 miljonów złotych, przeszło 25 procent zysku czystego, a mianowicie 4,592.220 zł. Jeszcze wyższy zysk przyniosła fabryka papieru w Myszkowie, Steinhagen, Wehyr i Ska, bo ta nawet osiągnęła przy kapitale zakładowym 8,400.000 zł., aż 5,672.041 zł. czystego zysku, a więc przeszło 67 procent. Tak niezwykle wysokie dochody fabryk papieru w okresie, gdy rentowność u nas naogół jest dość niska, dowodzą, że cło ochronne stworzyło dla fabryk papieru u nas stanowisko monopolistyczne, z którego fabryki te w całej pełni korzystają i to nietylko pod względem wysokości cen, ale i pod względem warunków sprzedaży. Mianowicie sprzedając towar hurtownikom, żądają fabryki zapłaty gotówką lub najpóźniej do 14 dni od daty faktury, gdy tymczasem hurtownicy muszą udzielać swym odbiorcom kredytu 4 do 6-miesięcznego, gdyż odbiorcy ich, choćby nimi były drukarnie, wielkie dzienniki, czy wielkie przedsiębiorstwa nakładowe, nie są w stanie należytości wcześniej zapłacić.

Sztucznie w ten sposób wywołana drożyzna papieru, zmniejsza oczywiście znacznie zbyt papieru w kraju i stawia przemysł drukarski w gorszem położeniu od analogicznego przemysłu zagranicznego, który korzysta z cen papieru o 30 procent niższych. — Rzecz dziwna, że zagraniczne fabryki papieru, mimo znacznie niższych cen, prosperują tam całkiem pomyślnie, choć oczywiście nie osiągają tak ogromnych zysków, jak nasze fabryki papieru.

Cło jest niewątpliwie potrzebne, gdy chodzi o opiekę nad powstającym dopiero przemysłem lub o ratowanie gałęzi przemysłu, która z jakichś niezależnych od niej powodów nie może sprostać konkurencji zagranicznej. W żadnym jednak wypadku nie należy dopuścić do tego, by cło bez pożytku dla dobra ogólnego, a nawet z jego szkodą (przez podrożenie towaru dla konsumentów) zapewniało przedsiębiorcom monopolistyczne zyski.




Rycina, umieszczona obok, przedstawia stoisko wystawowe firmy „Polska Fabryka Farb i Lakierów Sp. z o. p., Kraków, Kalwaryjska 66, która wzbudziła na ostatnich „Targach Wschodnich“ powszechne zainteresowanie wszystkich zwiedzających, oraz sfer fachowych przez swoje artystyczne urządzenie, oraz pierwszorzędną jakość eksponatów. Wymieniona fabryka, produkująca w Krakowie od trzech lat swoje specjalne wyroby, jest spółką z ograniczoną poręką, w której przeważa kapitał polski, i należy do znanego koncernu LUTZA, posiadającego fabryki w Paryżu, Kasslu, Wiedniu, Pradze, Budapeszcie i Temeszvarze i mającego również udział w krakowskiej fabryce. Fabryka ta produkuje wyłącznie wyroby pierwszorzędnej jakości, cieszące się stale wzrastającym zbytem, i zdołała również zdobyć niektóre rynki zagraniczne. W zakres produkcji tego przedsiębiorstwa wchodzą: pierwszorzędne lakiery emaljowane, znane pod marką ochronną „PEF“ i „LUTZ“, farba przeciwdziałająca rdzewieniu, znana pod marką „Farba Bessemerowska marki Kowadło“, pozatem środki desynfekcyjne, oraz wszelkie specjalne lakiery i farby dla technicznych celów przemysłu. Witamy rozrost przedsiębiorstwa tego ze szczególną satysfakcją, gdyż stanowi ono dowód, że jedyna dla Polski droga uniezależnienia się od importu zagranicznego i uzyskania stałej aktywności bilansu handlowego, polega na produkowaniu przez krajowe przedsiębiorstwa przemysłowe towarów pierwszorzędnej jakości, dorównujących produktom zagranicznym.

Gdyby wszyscy nasi fabrykanci stanęli na tem stanowisku, nie musiałby kupiec, a przez niego i konsument posyłać swych pieniędzy zagranicę.

**Przechowywanie papieru.** Do przechowywania papieru nadają się jedynie ubikacje **suche,** dobrze **przewietrzane,** o równomiernej temperaturze; miejsca, do których **słońce** bezpośrednio **nie dochodzi.** W powietrzu wilgotnem, stęchłem, papier **się psuje.** Pod wpływem wilgoci papier traci spoistość, staje się falisty i pokrywa się plamkami **rdzy.** Papier, zawierający drzewo, żółknieje, powietrze, przesiąknięte gazem świetlnym lub siarczanym, może w zapasach papieru poczynić znaczne szkody.

Papieru nie należy układać **na samej ziemi,** lecz w półkach.

Jeśli wskutek wilgoci papier stał się falisty, wadę tę można usunąć, przenosząc bele takie do suchego, niezbyt ciepłego miejsca, nie rozluźniając opakowania. Wilgotne deski też mogą zepsuć papier.

**Pakowanie do transportu.** Dla ochrony przed wilgocią, pakuje się lepsze gatunki zawsze w skrzynie, gorsze między dwie deski, a nie listwy. Przy mniejszych paczkach unikać należy klajstru, ze względu na zawartą w nim wilgoć.

**Konsumcja papieru w Stanach Zjednoczonych.**

W roku 1819 konsumcja papieru na głowę ludności wynosiła w Stanach Zjednoczonych 2 funty, w roku 1909 już 93 funty, a w roku 1923 169 funtów. — Wzrost konsumcji przypisać należy ogromnemu rozwojowi prasy.

Stany Zjednoczone konsumują 6 razy większą ilość drzewa, aniżeli wynosi naturalny przyrost.